

Recenzja książki

Problemy rozwoju rynku energii w Polsce autorstwa: Jacka Brdulaka, Marty Kruhlayi, Cezarego Krysiuka, Marcina Molendy, Macieja Mroza, Doroty Niedziółki, Piotra Pawlaka, Anny Stankowskiej,
Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2021

Państwo chcące budować swoją konkurencyjność względem innych globalnych graczy musi brać pod uwagę potencjał rozwoju rynku energii. Dostęp do tanich i efektywnych źródeł energii nierzadko stanowi główny punkt odniesienia w budowaniu konkurencyjności gospodarki państwa. Nie inaczej jest z Polską. Rynek energii w naszym kraju – w dalszym ciągu – jest definiowany przez węgiel, ropę naftową i gaz ziemny. W zasadzie do dnia 24 lutego 2022 roku, czyli do wybuchu wojny na Ukrainie, mało kto aktywnie działał na rzecz zmiany mixu energetycznego w Polsce, a olbrzymie lobby węglowe w naszym kraju skutecznie dewaluowało znaczenie odnawialnych źródeł energii (OZE). Dopiero wojna i nałożenie embarga na dostawy surowców energetycznych z Federacji Rosyjskiej skłoniły władze w Polsce do podjęcia aktywnych działań na rzecz powolnych zmian mixu energetycznego. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że działania te obejmą nie miesiące, a lata.

Faktem jest jednak to, że coraz większe grono ekspertów podejmuje próby określenia największych problemów dotyczących rynku energii w Polsce. Próbą owej diagnozy jest publikacja wydana w 2021 roku przez wydawnictwo Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Co prawda publikacja ta nie obejmuje wydarzeń po dniu 24 lutego 2022 roku, które drastycznie zmieniły globalny rynek energii, jednak w wielu obszarach stawiane w niej diagnozy są nadal aktualne.

Autorzy publikacji to grono uznanych ekspertów z zakresu rynku energii. Publikacja składa się z siedmiu niezwykle rozbudowanych rozdziałów, poprzedzonych

¹ Adrian Chojan – dr, Wydział Ekonomii i Zarządzania Uczelni Łazarskiego w Warszawie, e-mail: adrian.chojan@lazarski.pl, ORCID: 0000-0002-0132-1274.

obszernym wstępem. Układ recenzowanej książki jest wyraźnie problemowy, przyjmujący wymiar analityczny od ogółu do szczegółu; należy podkreślić fakt wysokiego stopnia analityczności poszczególnych rozdziałów. Autorzy nie dokonują „czystego” opisu, jak to zwykle jest w przypadku tego typu publikacji, ale starają się ukazywać związki przyczynowo-skutkowe analizowanych zagadnień.

W pierwszym rozdziale Dorota Niedziółka ukazuje znaczenie globalizacji i regionalizacji w kontekście ich kreatywnej roli w zakresie zmian na rynkach energii. Globalizacja jest asumptem do wielu zmian we współczesnych gospodarkach. Co do zasady generuje rozwój, za którym idzie zwiększenie popytu na energię – bez względu na źródło jej pochodzenia. Tylko kryzysy, jak ten popandemiczny, powodują chwilowe zatrzymanie procesów globalizacji, a co za tym idzie – także okresowego zmniejszenia zapotrzebowania na energię. Bez wątpienia globalizacja i regionalizacja będą w dalszym ciągu katalizatorami przemian w zakresie rozwoju rynków energii na świecie.

W drugim rozdziale Anna Stankowska podejmuje ważną z polskiego punktu widzenia problematykę infrastruktury elektroenergetycznej miast i regionów. Niestety, ale pod kątem skali innowacyjności miasta w Polsce znacząco odstają od miast Europy Zachodniej. Transformacja elektroenergetyczna w polskich miastach przebiega niezwykle wolno i nie idzie w zgodzie z trendami państw zachodnich.

Trzeci rozdział autorstwa Macieja Mroza analizuje niezwykle aktualną problematykę bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw naftowych wobec wyzwań polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej. W tym kontekście warto odnieść się do czasów późniejszych niż data wydania książki. Jak pokazują dane ekonomiczne i finansowe, po wybuchu wojny na Ukrainie przedsiębiorstwa naftowe zaczęły osiągać niebotyczne zyski, a polityka klimatyczno-energetyczna UE została w pewnym sensie „zawieszona” z rozwojowego punktu widzenia. Docelowo jednak należy mieć nadzieję, że rozwój tzw. zielonej energii przyczyni się też do zmiany polityki ekonomicznej przedsiębiorstw naftowych, gdzie większa część zysku będzie osiągana właśnie ze sprzedaży energii z OZE.

Jacek Brdulak w czwartym rozdziale publikacji ukazuje udział i rolę transportu samochodowego w rynku energii, zestawiając to z koncepcją zrównoważonego rozwoju. Jest to o tyle istotne i ciekawe zagadnienie, iż – według różnych danych – transport samochodowy w Polsce stanowi 80–90% transportu ładunków i blisko 70% w przypadku transportu osób. Przyznam, że interesujące jest zestawienie dwóch – moim zdaniem – tak odległych obszarów, jak transport samochodowy i koncepcja zrównoważonego rozwoju.

Piotr Pawlak podjął próbę ukazania ważnego obszaru rozwoju elektromobilności w Polsce i UE w aspekcie wdrażania pojazdów elektrycznych. Przez lata był to

w Polsce temat niedoceniany, a czasami wykorzystywany także politycznie². Autor pokazał możliwości i efekty rozwoju tego rynku w Polsce i UE. Trzeba jednak wskazać, iż o ile bardziej rozwinięte państwa Europy Zachodniej, jak Niemcy czy Francja, posiadają odpowiednią infrastrukturę, o tyle w przypadku Polski należy wykonać jeszcze wiele pracy. Rzecz jasna, z perspektywy ostatnich 10 lat postęp jest stosunkowo duży, jednak i tak w świadomości społecznej Polaków nie wykształciła się jeszcze aprobata i potrzeba posiadania aut elektrycznych.

W rozdziale szóstym Cezary Krysiuk pokazuje uwarunkowania rozwoju przewozów elektrycznych w logistyce miejskiej. Jest to jeden z kluczowych elementów walki samorządów z zanieczyszczeniem powietrza. Według danych z początku 2022 roku w Polsce jeździło zaledwie 638 autobusów elektrycznych³, gdzie w samej Warszawie tych pojazdów jest ponad 1500 sztuk. To pokazuje, jak ważna jest edukacja i propagowanie potrzeby stałego zwiększania udziału pojazdów elektrycznych w polskich miastach.

W kończącym książkę tekście autorstwa Marcina Molendy i Marty Kruhlayi ukazano obiekty energetyczne jako obiekty turystyczne. Tekst ten z poznawczego punktu widzenia jest interesujący i inspirujący, jednakże nie do końca współgra z problematyką pozostałych opracowań naukowych całego tomu. Niemniej autorzy w merytoryczny sposób przedstawili badane zagadnienia.

Należy podkreślić znaczenie recenzowanej publikacji dla lepszego rozumienia problemów rynku energii w Polsce. Rynku, który w ostatnich latach przeszedł ogromne zmiany. Recenzowana publikacja winna znaleźć odbiorców nie tylko wśród ekspertów, naukowców, czy studentów, ale także wśród tych czytelników, którym nieobce jest znaczenie energii dla funkcjonowania współczesnego świata i Polski. Z pełnym przekonaniem rekomenduję lekturę książki pt. *Problemy rozwoju rynku energii w Polsce*.

² Zob. więcej: *Miał być milion „elektryków”, są tylko 23 tysiące. Wiemy, ile czasu potrzeba na spełnienie obietnicy premiera* [online:] <https://www.money.pl/gospodarka/mial-byc-milion-elektrykow-sa-tylko-23-tysiace-wiemy-ile-czasu-potrzeba-na-spelnienie-obietnicy-premiera-6784391478798912a.html> [dostęp: 15.11.2022].

³ Zob. więcej: *Miał być milion „elektryków”, są tylko 23 tysiące. Wiemy, ile czasu potrzeba na spełnienie obietnicy premiera* [online:] www.money.pl/gospodarka/mial-byc-milion-elektrykow-sa-tylko-23-tysiace-wiemy-ile-czasu-potrzeba-na-spelnienie-obietnicy-premiera-6784391478798912a.html [dostęp: 15.11.2022]